

# Nieznani, Troch

Zapisałam to na śniegu daleko stąd  
Parę oczywistych ważnych słów  
Tak naprawdę to ty nigdy nie kochałeś mnie  
Już nie czytasz moich listów  
Kiedyś były spacerunki i pocałunki  
Dziś to wszystko już tylko wspomnienia  
Grzane wino pod choinką podarunki  
Czy będzie jeszcze kiedyś taka zima  
Trochę wspomnień tamtych dni  
Biała zima ja i ty  
Kiedyś z tłumu krzyknie ktoś  
Patrzcie ona chyba trzyma broń!  
Padną strzały i tak zabije miłość  
Czy chcesz by właśnie tak to się skończyło  
Zostaniemy przyjaciółmi tak się mówi  
Jeszcze raz zasmakujemy namiętności  
A wspomnienia ukołyszają nas do snu  
Przecież to co najpiękniejsze nie trwa wiecznie  
Trochę wspomnień tamtych dni  
Biała zima ja i ty  
Moje serce jest jak ognia żar  
Moje słowa są jak wiatru szept  
Szkoda, że dopiero teraz wiem,  
Że nie warto jest kochać za dwoje